

KRONIKA NARODOWA.

Rok 1686. Jabłonowski z Polakami, uchodził szczęśliwie zasadzek tureckich.

NOWOŚCI ŻAGRANICZNE.

GRECYA. Do wiadomości ostatnich z Korfu (27. Sierpnia) i to jeszcze dodać należy, że Turcy wysadzili 3,000 wojska w Akarnanii, które miało z Prewezy w kierunku Arty razem z innymi działać; lecz zaledwie przyszło do Lutraki, napadnięte przez Greków, zbite i rozproszone zostało. Resztę na równinach spotkali Sulioeci i do szczytu wybili. — Xiążę Mauro Cordato, ma główną kwaterę w *Mahaia*, a Kantakuzen i Bozaris w *Karala*.

Churszyd basza za wkroczeniem do Morei podzielił wojsko na trzy kolumny. Pierwszą z 8000 ludzi, dowodził Dram Ali Basza;—drugą także 8000 wynoszącą, Tscharkantsy Ali Basza; trzecią z 20,000 złożoną, sam prowadził. Wodzowie greccy przysięgli sobie zginąć albo zwyciężyć. Z początku schodziło na małych ularczkuach, lecz nader upórcożywych i krwawych; które kilka dni trwały bez odpoczynku. Pod *Fantana*, przyszło do bitwy; która najkrwawszą klęskę przyniosła mużatmanom. Sam Churszyd zaledwie z 3000 ludzi wycofał się przez *Termopile* do *Larissy*. — Kapitanowie *Ody*, *uszy*, *Myzas*, *Cordatos*, *Panthigios*, *Ple*, *actis* i *Gauras*; okryli się chwałą. — Wszystkie te trzy korpusy do szczytu są zmiesione, a milanow...

Dram Ali Baszy, który się przedarł poprze-
gniczo aż do Koryntu, gdzie spodziewał się za-
stać posiłki od morza; na głowę zbity został, pod-
gorą ohwą Kiamil Beja, pomiędzy Koryntem
i Derwenachurja. — Koikotron nieprzyjął dykta-
tury, tylko naczelne dowództwo korpusów
wojska, które pomiędzy Argos i Koryntem
zbiły zupełnie Turków. —

Z *Tyestu* 23 *Września*. Według wiadomo-
ści z Hydra datowanych 5: *Września*, statki
tamtejsze wojenne, zabrały Turkom w potyczce
trzy okręty. —

HISZPANJA. (21 *Września*.) Biskup Tar-
ragony, członek najwyższej rejencyi w *Urgiel*,
rzucił klątwę na tych wszystkich Hiszpanow,
którzy dają pomoc konstytucyonistom. — W Ba-
jounie rozpuszczono pogłoskę, jakby Barcelona,
ogłosiła się 8. *września* Rzeczpospolitą. — Je-
nerał Espinoza stoczył potyczkę z rojalistami pod
Jati i odparł ich do lasów ze stratą 100 ludzi
w zabitych i raniennych. — Wiadomości o rozma-
itych innych potyczkach, jedne drugim przeciwne, ja-
ko nie niestanowiące, omijamy. Zdaje się że już i
rojaliści znacznie wzmocnieni zostali, kiedy jene-
ral Mina miał pisać do ministra wojny o nade-
ślanie posiłków; — według innych zaś doniesień,
tenże jenerał z 10,000 wojska linjowego wszedł
do Leridy, gdzie mają przybydź jeszcze rozma-
ite bataliony milicyi. Z tą siłą chce rozpocząć
działania, według planów ułożonych w minister-
stwie wojennem. Donoszą nawet niektóre pisma,
że nawet już *Urgel* opanowali i że najwyższa Rejen-
cya schroniła się do Francyi; co jednak wymaga
potwierdzenia. —